MOKSLŲ AKADEMIJOS BIBLIOTEKA

Cana asobnaha numaru 20 hr. | Pierasyłka apłačana ryčałtam

Nr. 19. | Wilnia, Sierada 3 Červienia 1931 h. | Hod VII (XV).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja darażej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cui bono?*)

Polskija palityčnyja znachary ŭ nas uwieś čas ćwierdziać ciomnamu narodu, što Polšča jość „abaronnym wałam chryścijanstwa na Ŭschodzie" i hetym starajucca swaju relihijnuju, naskroś nacyjanalistyčnuju, palityku na biełaruskich ziemlach apraŭdać, jak prad sučasnaściaj, tak asabliwa prad historyjaj. My adnak, što na heta „chryścijanstwa" musim hladzieć što dnia i što chwiliny, na cełuju sprawu majem inšy pahlad i heta woś čamu:

1. Inšym było ŭ nas relihijnaje žyćcio prad wajnoj, kali polski nacyjanalizm byŭ u abcuhoch maskoŭskaj palityki, i inšym jość heta žyćcio siahońnia, kali hety-ž nacyjanalizm nia maje ramak. Upadak relihijnaha žyćcia našaj wioski tak widawočny, što samo dakazywańnie jaho było-b roŭnaznačnym z bićciom u adčynienyja dźwiery. Raspusta, kradzieży, razboi, pierakupnictwa, sektanstwa i inš. nikoli jšče nia „ćwili" ŭ nas hetak, jak „ćwijuć" siahońnia. Skałychnienaja narodnaja enerhija, adzin z najmahutniejšych dziejnikaŭ sučasnaści, nie pazwalaje zakawać siabie ŭznoŭ u čužyja formy i, napatykajučy na adpor u kirunku naturalnaha zdawaleńnia swaich wymohaŭ, wyliwajecca ŭ formy chworyja.

2. Polskija kiraŭniki kaścielnaj palityki ŭ nas biespatrebna i z widawočnaj škodaj dla sprawy wiažuć relihiju z polskim panujučym nacyjanalizmam. Na kolki heta niebiaśpiečna, pakazuje choć-by najnawiejšy prykład „katalickaj" i „nacyjanalna-adnalitaj" Hišpanii: čuć tolki źmianiłasia forma ŭradu, jak u krai źniščana i spalena 150 kaściołaŭ, parazahnany klaštary i zakonnyja damy, a duchawienstwa, adkazny dziejnik kaścielnaj palityki, abo pachawałasia pa prywatnych damoch, abo susiom paŭciakała z kraju (miž imi i kardynał-prymas Hišpanii!). Hetkija skutki nacyjanalistyčnaha zaślapleńnia ŭ kirawańni relihijnym žyćciom.

Heta na najbliżejšuju metu. A na dalšuju? U jakim-ža światle pradstaŭlajecca tady chryścijanstwa (katalictwa), jakoje niknie z pawierchni ziamli ŭ toj mament, jak tolki adychodzić jahony ziamny apiakun, i chto za ŭsio heta adkazny?

3. Što najbolš adnak dziwić kožnaha biestaronnaha čaławieka ŭ adnosinach da biełaruskaj sprawy polska-katalickaj duchoŭnaj ŭłady, heta tupaja ignorancyja (nieświadomaść) hetaj apošniaj, hraničačaja z świadomaj wolaj barbaryzacyi biełaruskaj palityčnaj dumki. Padčas, kali ŭwa ŭsich halinach biełaruskaha adradženskaha ruchu praca jdzie poŭnaj paraj, palityčnaje pole pracy dla biełarusaŭ-katalikoŭ — z woli Wil. katal. arcybiskupa Jałbžykoŭskaha — ad troch hadoŭ farmalna zamkniona. U mament, kali kujecca biełaruskaja palityčnaja dumka, biełaruskija kataliki farmalna pazbaŭleny mahčymaści nia tolki mieć upłyŭ na jejny źmiest i formu, ale nawat i baranicca ad napaściaŭ: chto budzie adkaznym za skalečańnie i wykryŭleńnie biełaruskich palityčnych ideałaŭ, wysnawanych pry hetkich umowach?

Jak wialikija z hetaha maje škody biełaruskaja palityčnaja dumka i samo nawat katalictwa, acenić należna tolki historyja. My siahońnia tolki možam ścwierdzić, što hetyja škody mahli-b być niezraŭnana bolšymi, kali-b świadomyja biełaruskija katalickija masy spužalisia ŭ swoj čas arcybiskupskaj zabarony i adyjšli ad swaje adzinaje partyi „Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi" (BChD). Masy, paŭtarajem, nia spužalisia, nie adyjšli, masy wytrywali i hetym samym — wyjhrali.

Nia toimsia adnak i z stratami. Wymušany adychod katal. duchawienstwa z dziejnych našych radoŭ musiŭ baluča adbicca i adbiŭsia na našaj pracy, asabliwa ŭ pieršych tydniach i miesiacach. Siahońnia arhanizacyjnyja prabieły biezzahanna zapaŭniaje ŭžo świeckaja intelihencyja. Kompetencyja adnak spraŭ ścisła relihijnych u arhanizacyi doŭha jšče moža być zahrožanaj. Ale heta ŭžo wina nie arhanizacyi, jak takoj, a čyńnikaŭ kaścielnaj u nas palityki: jany za heta i adkazny.

Jakoje-ž mnostwa faktaŭ možna jšče było-b sabrać tut, kab pierakanacca, jak blizarukimi, jak zaśleplenymi źjaŭlajucca siańniašnija polskija kiraŭniki [...] A haloŭnaje, jak usia ichnaja čynnaść piarečyć asnowam samoha katalictwa!

I našto? Cui bono?

Ci patoje, kab historyja wyzwaleńnia Biełarusi zapisała ŭ lik swaich pryhniatacielaŭ i katalicka-kaścielnuju hierarchiju? Čyja ŭ hetym karyść?

*) našto?

Niezaležnaść Katalonii.

Siarod nabaleŭšych i nieraźwiazanych nacyjanalnych spraŭ u Eŭropie, jakich nie raźwiazała nawat apošniaja suświetnaja wajna, jość sprawa Katalonii.

Niewialikaja kraina — Katalonija, jakaja znachodzicca nad Sieradziemnym moram i jakaja da apošnich časoŭ była 15-aj častkaj Hišpanskaj dziaržawy, sioletniaj wiasnoj abwieściła siabie samastojnaj i niezaležnaj.

Dasiulešniaja dola Katalonii była takaja samaja, jak i kožnaha paniawolenaha narodu. Hišpancy nie pryznawali nawat katalonskaj mowy, nazywajučy jaje dyjalektam abo žarhonam i staralisia ŭsimi siłami wynaradawić kataloncaŭ. Hety sposab my bačym usiudy. Katalonskuju mowu wykidali z narodnych škołaŭ, zakrywali katalonskija kulturna-praświetnyja arhanizacyi, kanfiskawali katalonskija hazety, nie zaćwiardžali lehalnych arhanizacyjaŭ katalonskaj moładzi i sudzili narodnych katalonskich dziejačoŭ.

Wykarystywali Hišpancy Kataloniju tak-ža i ekanamična. Hišpanski ŭrad braŭ wialikija padatki ad kataloncaŭ, jakija wydawaŭ na ŭsie inšyja patreby, tolki nikoli na patreby Katalonii. Zažyli Kataloncy ad Hišpanii tak-ža i „ščaścia" wajskowaha asadnictwa. Urešcie ŭsie ŭradaŭcy ŭ Katalonii byli Hišpancy.

U 19 stahodździ pačała adradžacca katalonskaja literatura. Da hetaha dałučyłasia nacyjanalnaja świedamaść siarod Kataloncaŭ, a za nacyjanalnaj świedamaściaj pryšło i zmahańnie za niezaležnaść. Nie pieraškodzili i falšawańni apinii zahranicaj ab Kataloncach, — hišpancami, jakija abzywali Kataloncaŭ anarchistami, najmitami worahaŭ Hišpanii abo čužackimi ahientami. Kataloncy ad hetych zakidaŭ baranilisia, jak mahli, a paśla suświetnaj wajny katalonskija pradstaŭniki pačali wystupać na ŭsich mižnarodnych kanhresach nacyjanalnych mienšaściaŭ. Ale, jak usiudy, tak i tutaka, Eŭropa była hłuchaja na damahańni hetaha padniawolenaha narodu.

Ale pryšła para i wola narodu ździejśniłasia. — Katalonija zdabyła sabie wolu.

Paśla niadaŭnaj rewalucyi i ŭpadku manarchii ŭ Hišpanii, kali ŭ Madrydzie abwieścili Hišpaniju respublikaj, u Barcelonie abwieščana Katalonija niezaležnaj dziaržawaj. Prezydentam Katalonii staŭsia pałkoŭnik Macia, jaki da hetaha času musiŭ chawacca zahranicaj ad praśledu hišpanskaha ŭradu.

Katalonija maje ŭsie warunki da niezaležnaha isnawańnia, ale treba spadziawacca, što hetaja nowaja i maładaja dziaržawa budzie mieć i swaich worahaŭ. Ministr zahraničnych spraŭ maładoj hišpanskaj respubliki ŭžo zajawiŭ, što Hišpanija pryznaje šyrokija prawy samabytnaści Katalonii, ale ŭ hranicach Hišpanskaj dziaržawy.

Hišpanskaja rewalucyja prypaminaje Rasiejskuju rewalucyju, kali Biełarusy chacieli twaryć niezaležnuju dziaržawu i kali maskoŭski ŭrad, polskija arhanizacyi i rewalucyjnyja partyi daradžali nie rabić „hłupstwa". Miahkaje serca biełarusa i durnaja wiera ŭ suświetnuju rewalucyju adłažyli swaju sprawu na dalej, žalejučy swajho woraha bolš, jak siabie.

Kataloncy razumniej pastupili ŭ hetaj sprawie ad Biełarusaŭ, jany nie ahraničylisia pažadańniem niezaležnaści swajej dziaržawy, ale, nia pytajučysia ŭ worahaŭ swaich, stwaryli jaje i tolki paśla faktu dakananaha prysłuchoŭwajucca da hołasu niezdawolenaj Hišpanii.

J. P.

Z biełaruskaha žyćcia.

LIKWIDACYJA BIEŁARUSKAJ HIMNAZII Ŭ KLECKU. Polskija školnyja ŭłady nie dali kancesii na 1931-32 školny hod dla Kleckaj biełaruskaj himnazii i zahadali pieradać u Kuratoryju ŭsie akty i piačatki himnazii.

Biespadstaŭnyja kanfiskaty „Шляху Моладзі". Z wialikimi wysiłkami hrupa biełaruskaj moładzi ŭ Wilni wydaje swoj orhan „Шлях Моладзі". Hetaja časopiś wychodzić raz na miesiac. Kirunak „Šlachu Moładzi" — narodna-uzhadawaŭčy. Utrymliwajecca heta časopiś wykłučna apłataj čytačoŭ i achwiarnaj pracaj maładych biełaruskich drukaroŭ. Kožnaja kanfiskata hetaj časopisi zabojča adbiwajecca na jaje wydawiectwie. A hetkich kanfiskataŭ „Šlach Moładzi" za karotki čas swajho isnawańnia (nia poŭnyja dwa hady) paciarpieŭ až 3, dy i tyja ŭsie biespadstaŭnyja:

1. U 1929 hodzie 26 listapada administracyjnyja ŭłady skanfiskawali „Šlach Moładzi" № 8 za wierš „Padymajsia z nizin" i staćciu „Krychu ab sučasnaści", padwodziačy ich pad 129 art. K. K. Ale Akružny Sud dnia 11.V.1930 h. razhladzieŭšy hetuju sprawu, nie znajšoŭ nijakaha prastupku i apraŭdaŭ redaktara M. Piaciukiewiča i wydaŭca J. Bahdanowiča.

2) U 1930 h. 16 krasawika administracyjnyja ŭłady skanfiskawali „Šlach Moładzi" № 4 za wierš „Biełaruś ustań", padwioŭšy tak-ža pad 129 art. K. K. Ale Akružny Sud i z hetym ćwierdžańniem administracyjnaj ułady i prakuratury nie zhadziŭsia, bo, razhladzieŭšy sprawu dnia 20.V.1931 h., u wieršy „Biełaruś ustań" nie znajšoŭ prastupnaści i apraŭdaŭ redaktara Piaciukiewiča i wydaŭca Bahdanowiča.

3) 25 kastryčnika 1930 h. administracyjnyja ułady skanfiskawali „Šlach Moładzi" № 11 až za niekalki padanych wiestak. Ale z hetaj kanfiskataj załatwiła sprawu prakuratura biaz sudu, kasujučy „postępowanie karne" adnosna redaktara hetaj časopisi.

Jak bačym, administracyjny nahladčyk za presaj nie škaduje cenzurnaha aławika čytajučy „Šlach Moładzi", padkreśleńni katoraha kasuje sud. A wydawiectwa časopisi cierpić wialikija materjalnyja straty, jakich nichto jamu nie zwaročwaje.

Ahulny schod Baćkaŭskaha K-tu Wil. Bieł. Himnazii adbyŭsia 28.V. s. h., na jakim wybrany prezydyjum K-tu ŭ nastupnym składzie: Ks. A. Stankiewič, W. Bahdanowič, R. Astroŭski, hram. Pedahiel i Karol.

„Kupalle" — misterjum, snawanaja na biełaruskaj mitolohii. Pad takim zahałoŭkam u minułym tydni wyjšła z druku nowaja knižyca K. Swajaka, wydawiectwa „Biełaruskaj Krynicy".

Kupalle. Wil. Addzieł Bieł. Inst. Hasp. i Kult. ładzić sioleta biełaruskaje nacyjanalnaje Kupalle ŭnočy z 27 na 28 červienia. Światkawańnie adbudziecca na ŭłońni pryrody na bierazie Wialejki. Dziela dakładnaha pryhatawańnia świata, treba wiedać napierad lik učaśnikaŭ. Zapis na świata ŭžo prymajecca što dnia ŭ bieł. kniharni „Pahonia" (Ludwisarskaja 1).

„Skarynija". Pad takim nazowam maleńkaja hrupka biełaruskich studentaŭ u Wilni zakładaje studenskuju korporacyju. Jak dawiedywajemsia, hetuju studenskuju arhanizacyju załažyli tyja biełaruskija studenty, jakija paśla wybaraŭ Uradu Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ Wilni

stracili prezydyjalnyja stanowiščy ŭ B.S.S. i jakija, dziela pryčyn materjalnaha charaktaru, trymajucca polska-biełaruskaj sanacyi.

„Sialanstwa i kamunistyčnaja partyja". Pad takim zahałoŭkam u minułym tydni wyjšła ŭ Wilni praklamacyja, jakaja škirawana prociŭ kamunistaŭ. Na hetaj praklamacyi pad tekstam padpisana niejkaja — Wilenskaja Biełaruskaja Hrupa „Adradžeńnie".

Ekskursija wučniaŭ Wil. bieł. himnazii, V kl., u Nawahradčynu, na woziera Świteź, wyjaždžaje 4 h. m.

Nia wierać. Dawiedywajemsia, što cely rad biełaruskich ustanowaŭ, arhanizacyjaŭ i prywatnych asob admowilisia dać sioleta materyjalnuju dapamohu dla „ABSA" (Abjedn. bieł. stud. arhanizacyjaŭ) dziela taho, što nia majuć dawieru da ŭpoŭnawažanaj na Polšču asoby da zboru achwiaraŭ.

Ad administracyi „B. Kr.": hety numar „B. Krynicy" z techničnych pryčyn wychodzić raniej. Dalejšyja numary wyjduć 17 i 27 červienia s. h.

Z BIEŁARUSI PAD SAWIETAMI.

Sud — orhan kamunistyčnaj dyktatury. Centralny Wykanaŭčy Kamitet i Rada Narodnych Kamisaraŭ B.S.S.R. 25 krasawika s. h. wydali zakon, pawodle katoraha sudy ŭ B.S.S.R. stalisia zaležnymi całkom ad kamunistyčnaj partyi.

U ŭstupie hetaha zakonu wyrazna skazana, što „Sud, jak orhan dyktatury proletaryjatu, wiadzie swaju rabotu z metaju bolš chutkaha ažyćciaŭleńnia socyjalizmu praz padaŭleńnie supraciŭleńnia klasawaha woraha".

Kolektywizacyja i „wydzielščyna" ŭ joj. „Савецкая Беларусь" z dnia 17.V. 1931 h. padaje, što sioletniaj wiasnoj uzmahłasia kolektywizacyja sialanskich haspadarak na biełaruskich ziemlach. U kolektywach (kamunach) zawiedziena „wydzielščyna" pracy, h. zn. kožnamu sialaninu naznačaje kolektyŭny ciwun, skolki jon pawinien za dzień zaarać, zabaranawać, ci skolki jakoj inšaj raboty zrabić. Kožnamu artaju dana pa pary koniaj i jon pawinien ich dahladać i wykonwać zahady ciwuna. — Susim panščyna!

Taja-ž „Сав. Беларусь" padaje, što sialanie probujuć i zmahacca z kamunistymi, baroniačysia ad kolektywizacyi. U Homielščynie ŭ Dawydaŭskaj wołaści sialanie napali na kamunistyčnych instruktaroŭ, jakija rabili ŭ wioskach techničnuju padhatoŭku da skolektywizawańnia sialanskich haspadarak, i mocna ich pabili. U tych wioskach, jak piša „С. Б.," paśla hetaha adbylisia aryšty i aryštawanyja sialanie padany ŭ sud, katory, jak orhan praletarskaj dyktatury, z aryštawanymi peŭnie žorstka rasprawicca.

U kałchozach panujuć nieparadki. Pawodle oficyjoza Bieł. Kompartyi, mienskaj „Зьвязды" z dnia 24 m. m., z usiej płoščy kałchoznych paloŭ zasiejena było da 20 m. m. tolki 16 p-ac. Usiu winu kamunistyčny oficyjoz škidaje na niaŭmiełaść pracy i na złuju wolu nasielnictwa.

Peŭnie-ž, winawaty zaŭsiody strełačnik.

Čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu".

Z Litoŭskaha žyćcia.

Wialikuju knihu ab Wilni napisaŭ litoŭski hienerał Daŭkantas, ciapierašni konsuł u Brazylii.

Kanfiskata litoŭskaj knižki ab adnosinach Wilenskaha arcyb. da relihijnych patrebaŭ litoŭcaŭ paćwierdžana akančalna.

Sprawa litoŭskaj wučycielskaj seminaryi ŭ Wilni, jakuju polskija ŭłady zakryli i nia dumajuć atkrywać, T-wa „Rytas" maje škirawać u Najwyšejšy Trybunał.

Wilenski arcyb. Jałbžykoŭski narušaje konkordat. „Vilniaus Rytojus" (13.V. s. h.) piša, što nasuproć Konkordatu wilenski arcybiskup ahraničyŭ prawy litoŭskaj mowy ŭ nastupnych parafijach: u Rudni, u Haduciškach i apošnim časam u Wasiunach.

U sprawie Eŭcharystyčnaha Kanhresu ŭ Wilni, jaki niadaŭna adbyŭsia, a z jakoha wilenski arcyb. zrabiŭ polskuju narodnuju manifestacyju, paminuŭšy litoŭcaŭ i biełarusaŭ, „Vilniaus Rytojus (16.V. i 20.V. s. h.) až u dwuch artykułach abhawarwaje hetuju jaŭnuju kryŭdu dla litoŭcaŭ i biełarusaŭ i zaklikaje zacikaŭlenych da bolšaj arhanizacyi.

Litoŭskaja delehacyja z parafii Pelesy źwiarnułasia da papieskaha Nuncyja ŭ Waršawie z prośbaj pakinuć u ich parafii ksiandza litoŭca Budreckaha, jakoha adtul biazdaj pryčyny i z jaŭnaj dla litoŭcaŭ kryŭdaj zabiraje wilenski arcyb. Nuncyj abiacaŭ sprawu razhledzić i dać adkaz.

Z Polščy.

Źmiena ŭradu. U kancy minułaha miesiaca farmalna źmianiŭsia ŭrad u Polščy. Dnia 26.V. urad na čale z premjeram Słaŭkam padaŭsia ŭ adstaŭku, a 27.V. utwaryŭsia nowy ŭrad, na čale z premjeram pałkoŭnikam Prystaram.

Hety nowy ŭrad mała ŭ čym rožnicca ad uradu staroha, kali nia ličyć za wialikuju źmienu ŭ ministerstwie skarbu, ministram katoraha naznačany ciapier brat marš. Piłsudskaha, pasoł Jan Piłsudski. Ad hetaj źmieny ŭradu, źmieny sučasnaj palityki polskaj čakać nia treba, bo na heta ŭradawaja źmiena nie pakazwaje.

Zahraničnaja pazyka. Polšča dastała ŭ Anhlii pazyčku — 550.000 funtaŭ šterlinhaŭ na razbudowu telehrafičnaj i telefaničnaj sietki Hetuju pazyku anhlijcy dali — 350 tysiač funtaŭ tawarami, a rešta hrašmi.

Arhanizacyja „Samopomoc chłopska" ŭ apošnija časy ŭładami zakryta, bo pryznali jaje, što jana maje kamunistyčny charaktar.

Z zahranicy.

Sesija Lihi Narodaŭ, jakaja adbyłasia ŭ minułym miesiacy i jakuju ŭsie hazety nazywali wielmi ważnaj, dnia 23.V. zakončyłasia, nia wyrašyŭšy aniwodnaje ważnaje sprawy. Praŭdu kažučy, dyk Liha Narodaŭ—ci praściej sajuz dziaržawaŭ—i nia jość instytucyjaj rašajučaj abo pastanaŭlajučaj. Jana źjaŭlajecca tolki instytucyjaj parazumieńnia, dzie sporačyja miž saboju dziaržawy dabrawolna łahodziać swaje sporki. Toje samaje było i na hetaj „ważnaj" sesii. Sprawu aŭstryjska-niamieckaha mytnaha sajuzu, ab jakim tak mocna trubiła ŭsia Eŭropa, jak ab niejkaj niebiaśpiecy, adasłali ŭ Mižnarodny Trybunał u Haagu, kab tam razhledzili jaje, ci nie supiarečnaja jana z mižnarodnymi dahaworami wersalskaj epochi. Sprawazdaču polskaha ŭradu ab załahodžańni niamieckich kryŭdaŭ na Polšču na Hornym Šlonsku adłažyli razhladać na wosień, bo pradstaŭnik Polščy zapeŭniŭ, što polski ŭrad biare na siabie adkaznaść za supakoj na Šlonsku. Na hetym hetaja „ważnaja" sesija Lihi i zakončyłasia.

Nastupnaja sesija Lihi adbudziecca ŭwosień i maje pačacca 7 wieraśnia s. h.

Sprawa ŭkrainskich kryŭdaŭ na mižnarodnym forumie. „Kamitet Troch", jaki składajecca z pradstaŭnikoŭ dziaržawaŭ u Lizie Narodaŭ, adbyŭ niekalki pasiedžańniaŭ z učaściem pradstaŭnika Polščy min. Zaleskaha, na jakich razhladaŭ ukrainskija skarhi na Polšču za „pacyfikacyju" Usch. Haliččyny i ŭ hetaj sprawie wydaŭ kamunikat nastupnaha źmiestu:

„Niekalki skarhaŭ ab pałažeńni ŭkrainskaj mienšaści pad Polščaj byli pradmietam naradaŭ Kamitetu Troch. Kožnaja sprawa pradstaŭlena ŭ hetych skarhach razhledžana była ŭ studni ŭ Ženewie i ŭ krasawiku ŭ Londanie. Dośledy prakanali, što raźwiazańnie hetaj sprawy niemahčymaje biez razsiedawańnia ŭsich jaje pryčyn. Dziela hetaha najlepš ustrymacca ad padstawowaha wyrašeńnia. U dniach 21 i 22 traŭnia Kamitet paznajomiŭsia z infarmacyjami, katoryja padała polskaja delehacyja. Polski ŭrad spadziajecca, što skarhi hetyja źlikwiduje. Kamitet Troch ad samaha pačatku mieŭ uražańnie, što najlepšaja metoda — adłažyć hetuju sprawu da nastupnaha pasiedžańnia. Kamitet Troch spadziajecca, što adnosiny polskaha ŭradu znojduć achwočy adhałosak u ŭkrainskaj mienšaści da sužyćcia miž dwuma narodami".

Palskija hazety, padajučy hety kamunikat, nazywajuć jaho pieramohaj Polščy i prawałam ukrainskich zachadaŭ. Na naš pahlad, hetaja sprawa pradstaŭlajecca susim naadwarot. Prawałam ukrainskich zachadaŭ ci „fijaskam", jak ciešyć siabie polskaja presa, hetaha nazwać nia možna, bo sprawa hena ŭžo pahłybiłasia na mižnarodnaj arenie i jana budzie razhladacca ŭwosień Lihaj Narodaŭ.

Jak polski ŭrad pałahodziŭ kryŭdy niamieckaj mienšaści na Hornym Šlonsku. Jak wiedama, na papiaredniaj sesii Lihi Narodaŭ razhladałasia sprawa niamieckich kryŭdaŭ na Polšču na Hornym Šlonsku, padanych niamieckaj arhanizacyjaj „Volksbund", jakija zdarylisia ŭ časie wybaraŭ u 1930 h. U hetaj sprawie Liha Narodaŭ „wyraziła nadzieju", što polski ŭrad hetyja kryŭdy niamieckaj mienšaści załahodzić, a pradstaŭnik Polščy na heta zhadziŭsia i abiacaŭ padać da wiedama Lihi hetyja pałahodžańni. Woś ža dnia 21 traŭnia s. h. polski ŭrad padaŭ u sekretarjat Lihi Narodaŭ sprawazdaču z hetych pałahodžańniaŭ. Z hetaj sprawazdačy dawiedywajemsia, što ŭ suwiazi z skarhaj u Lihu Narodaŭ „Volksbundu" na Polšču polskaja prakuratura padała ŭ sud 121 sprawu za wybarnyja nadužyćci. Da dnia 25 krasawika bolš paławiny hetych spraŭ razhledžany sudam, z jakich u 52

W. A.

Adam i Anielka. 3)

IV. U hryboch. Sudžany.

— Chto biare wialiki koš, toj z parožnym wiernіecca, — śmiajalisia dziaŭčaty,—dyk Aniela ŭziała siaredni. Wiasioła bałtajučy jazykami, to prypiawajučy, zajšli da lesu i razsypalisia, zahukali. Hryboŭ, praŭda, siahodnia było, jak nikoli. Anielka, razhladajučysia, biez paśpiechu, znajšła ŭžo dziesiać barawikoŭ i kryšku astałasia; huknuła — adazwałasia. Bačyć — siadzić barawik kala jełki; padbiehła, wyrwała. Treba šukać „breta;" padyšła da jełački, padniała sučok — dwa barawiki. Pryhladajecca bolš: widzić — adzin malusieńki wyłazić z mochu; rwieć jaho, až heta sparyš, wot dobra! Huknuła — jakby atkazali, a moža tolki recha? Jašče barawik, ale treba dahaniać. Biažyć jana, biažyć, až dziwu dałasia: siadzić barawik, jak šapka, karol, widać, byŭ ichnaha rodu. Pašukała — niama bolš. Stała jznoŭ hukać — nichto nie adaźwiecca. Wyšła na pasieku,—niejkaja darožka! Zabłudziła. Kudy išci, niama wiedama. Doždžyk pajšoŭ drobny, ale nieba razjaśniajecca. Užo wiečareła. Wawiorka skakała pa sośnie, niehdzie stukaŭ dziacieł, začyrykała ptašačka. Anielka hukała doŭha, ale joj atkazywała tolki recha. Až bačyć — na hetaj samaj darožcy ŭ woddali pakazaŭsia niejki pan, rostu wyšej jak siaredniaha, u čornym ubraŭšysia i sam čarniawy, z parasonam i ŭ doŭhich botach. Anielcy zrabiłasia žutka; pierš padumała, što heta akanom pani Kapuścinskaj, ale nie — nia jon, toj mienšy i starejšy, a hety— mužčyna małady. Anielka chacieła pierš schawacca, ale i tak było kiepska, bo była zabłudziŭšy, a sonca na zachadzie. Uzdychnuła cichańka: „Matačka Boskaja" i wyšła z pad hustoj jeli. Zaraz da jaho i pytajecca:

— Moža pan pakazaŭby darohu ŭ Alšany, ja z Barunskaj wulicy.

— A ja z Ašmianskaj, — skazaŭ toj.

— A Boža! heta pan Amerykaniec, a ja nie paznała. Dziakuj Bohu! a ja tak bajałasia.

Jon tymčasam prykmieciŭ, što Anielka pryhožaja dziaŭčyna. Widzieŭ jaje i pierš, jak u ich žała, ale tahdy nie ŭdałosia jamu tak pryhledzicca, jak ciapier. Jana była zmokšy, što až kaftanik prylip da cieła. Praz adziežu nadta wyrazna rysawalisia jaje dziawočyja plečy i hrudzi, a jana stajała ŭcieśyŭšysia i pačyrwanieŭšy, jak śpiełaja wišnia siarod mokrych listočkaŭ. I jany tak minutku pastajali.

— Čaho-ž my staim? — skazaŭ Amerykaniec. Idziom! my na alšanskaj darozie; zaraz za lesam, upopierak praz paletki, wiarsty paŭtary da Haradziščа. Zojdziem razam pad Haradzišča, a tam užo trafiš.

— Hdzie-ž heta pan Adam spacyruje?

— Pierš-na-pierš, ja ni pan Adam, ale prosta Adam Jakubiel, ci Amerykaniec; nia lublu, kali chto mianie panam nazywaje. I na spacery času nia maju; chadziŭ ciapier za intaresam u Zaścienak da znajomych. Anielka zadumałasia, jana dahadałasia, što Amerykaniec chadziŭ da swajej šlachcianki. Jany išli spačatku maŭčkom. Zaraz wyšli z lesu. Chmary stali raschodzicca, doždžyk jašče krycha ciarušyŭ, ale pakazałasia sonca jasnaje, wiasiołaje. Až małdaja naša para pawiesialeła. Užo jany razhawarylisia i było im wiesieła i dobra. Chtoby źniačeŭku hlanuŭ na hetuju paru, dyk mohby padumać, što jany abo ŭčora pa šlubie, abo zaŭtra iduć da aŭtara. Tak jany byli da siabie padabrany. Užo jon nios košyk z hrybami, a jana parason. Akazałasia, što Adam chadziŭ da znajomaha, što anahdaj pryjechaŭ z Ameryki, a pośle nawiet pryznaŭsia pad wialikim sakretam, što šlachcianku kinuŭ, a dumaje pašukać kahokolečy ŭ Alšanach, bo tyki sapraŭdy treba žaniccca.

— A moža, — kaža Amerykaniec, — z taboj ažaniusia?

sprawach winoŭnyja zasudžany na rožnyja kary. Administracyjna pakarana 6 asob i adzin uradawiec zwolnieny sa služby. Rešta spraŭ jašče nie razhledžana i jość śledzstwie.

Kali z-zadu strach, dyk napieradzie pieraškod niama. Nie zważajučy na rožnyja paślawajennyja pieraškody da zbližeńnia Francyi z Niamieččynaj, u hetych dziaržawach štoraz to wyraźniej naśpiawaje dumka pałahodžańnia niamiecka-francuskich spraŭ. U apošnija časy palityki hetych dziaržaŭ starajucca zrabić upłyŭ na publičnuju apiniju ab patrebie francuska-niamieckaha parazumieńnia. Sproby hetyja ŭžo tak daloka pasoŭwajucca, što francuskaja palityka abaznačaje punkty, na padstawie katorych Niamieččyna moža dajści da poŭnaha parazumieńnia z Francyjaj. Pawodle hetych punktaŭ, jašče nie aficyjalnaj francuskaj palityki, Francyja pawinna pryznać patrebu rewizii i źmienu wersalskaha traktatu, zhadzicca na pryłučeńnie Aŭstryi da Niamieččyny, addać Niamieččynie zamorskija kalonii, jakija jana straciła ŭ apošniaj wajnie — Toho i Kamerun, sprawu h. zw. hdanskaha kalidoru pałahodzić na karyść Niamieččyny koštam Litwy, jakaja musiła-b stacca polskaj prawincyjaj, a samaje hałoŭnaje — zraŭniać wajennyja siły Niamieččyny i Francyi.

Doŭhawiakowyja sporki i takija razychodžańni, jakija isnujuć miž Niamieččynaj i Francyjaj, tak prosta i skora nia mohuć pieramianicca ŭ pryjaźń, jak heta ŭjaŭniajuć sabie haračyja prychilniki niamiecka-francuskaha parazumieńnia. Ale hetaja ideja, ideja francuska niamieckaha zbližeńnia, prad abliččam balšawickaj niebiaśpieki, u abiedźwiuch hetych dziaržawach, asabliwa ŭ Francyi, zdabyła ŭžo ŭ świedamaści hramadzianstwa dawoli mocnyja pazycyi.

Apostalskaja Stalica ab sprawach socyjalnych. U apošnija časy ŭ 40 hadaŭščynu słaŭnaj encykliki Lawona XIII „Rerum Novarum" sučasny haława katalickaha kaściołu papież Pius XI wydaŭ encykliku „Quadragessimo anno" takža ŭ sprawach socyjalnych. U hetaj encyklicy Pius XI, prawodziačy dumku encykliki „Rerum Novarum" dalej, pakazwaje na niesprawiadliwaści sučasnaha ekanamičnaha stanu. Pius XI taksama, jak i Lawon XIII, kładzie wialikuju adkaznaść na bahatych ludziej za hałodnaje i nieadpawiednaje žyćcio pracoŭnych masaŭ. Pius XI kaža, što nahramadžanaje nadmiernaje bahaćcie ŭ adnych rukach wielmi lohka pierachodzić u tyraniju i despatyzm. Dziela hetaha, — kaža Pius XI, — treba, kab bahatyja ludzi płacili pracoŭnym masam za pracu sprawiadliwa, kab hetyja pracoŭnyja masy mahli dajści da należnaha dabrabytu, apioršaha na ŭłasnaści. Urešcie Pius XI padkraślaje, što praca nia jość zwyčajnym pradmietam handlu, bo ŭ joj adbiwajecca hodnaść čaławieka rabotnika, a dziela hetaha jana wymahaje nia tolki adpawiednaje cany, ale i pašany.

U Šwecyi ŭ Stokholmie ŭ minułym tydni dajšło da krywawych sutyčak palicyi z kamunistami. Raniena 40 asob, u tym liku 12 palicejskich.

U S.S.R.R. u Jarasławie lekarskija ahledziny siarod wučniaŭ wyjawili 71 pracent wučniaŭ chworych weneryčna, 41 prac. suchotnikaŭ i 83 pr. z wyniščanymi arhanizmami ad niedajadańnia, alkaholu i raspusty.

Da nas pišuć.

PRAŚWIETNAJA PRACA.

Šaŭlani, Brasłaŭskaha paw. Paśla ciažkoje chwaroby našaj wučycielki biełaruskaj škoły, M. Bułyhawaj, jakaja ŭ apošnija časy, dziakawać Bohu, paprawiłasia, iznoŭ zakipieła praca ŭ škole i za škołaj.

Dnia 19 krasawika s. h. wučni našaj škoły adyhrali sceničny twor „Sirata", a hrupa moładzi adyhrała „Modny šlachciuk". 3 traŭnia adyhrali „Zaručyny Paŭlinki". Abodwa spektakli adbylisia ŭ pamieščańni našaj škoły, pad kiraŭnictwam wučycielki. Taki samy spektakl adbyŭsia i 10 traŭnia — adyhrany: „Źbiantežany Saŭka", „Pasłaniec" i „Konski patret" u w. Rudawa. Biełaruskimi spektaklami mocna cikawicca miascowaje sialanstwa, asabliwa moładź. Dziela taho, što hetyja spektakli ładzilisia z metaj materjalnaha padtrymańnia ŭpadajučaj Šaŭlanskaj biełaruskaj škoły, sala zaŭsiody była pierapoŭnienaja hladzieinikami. Hetki samy spektakl adbyŭsia i ŭ w. Sparunach, dzie adyhrany: — „U kawalowaj chacie" i „Čort i baba".

Aprača hetych, ułožany plan spektaklaŭ na karyść našaj škoły: — 24 V. u Šaŭlaniach — „Ptuška Ščaścia" i na dzień 31. V. u w. Hałubaŭščynie, Pierabrodzkaje hminy „Cham".

Hetaj wialikaj sprawie paświačaje swaju pracu i darahi wiesnawy čas, aprača wučycielki Bułyhawaj, miascowaja sialanskaja moładź.

Češć i sława Tabie, Moładź, za achwiarnuju pracu dziela praświety. Jak našaj wučycielcy, tak i Tabie darahaja Moładź kožny świedamy biełarus udziačny.

Prysutny.

MUČANICA i MUČANIKI.

Rahačoŭka, Niaświskaha paw. Dziakawać jašče Bohu, što palaki nie manhoły, a my biełarusy nie francuzy. Jak sławianie, dyk choć praz piata-dziesiata adzin druhoha zrazumiejem. Ale nam biełarusam kudy horš, jak palakom, bo jany zmušajuć nas razumieć palakoŭ papolsku, nie starajučysia nas zrazumieć pabiełarusku.

Hetki nawarot adbywajecca ŭ pačatkawaj polskaj škole, dzie wučacca biełaruskija dzieci.

Wučyciel u hetaj škole prosta mučanik, jaki biezkarysna mučyć dziaciej. A heta dziela taho, kab biełarusy kanieśnie razumieli palakoŭ tolki papolsku.

Hetkaja škoła, jak i ŭwa ŭsiej Zach. Biełarusi, jość i ŭ nas. Wučycielka našaj škoły — heta prosta mučanica, a dzieci našyja — prosta mučaniki.

Chodziać našy dzieci ŭ takuju škołu pa dwa hady i nawat litaraŭ nia znajuć, ale zatoje dawiedalisia, što chwost nazywajecca papolsku „ogon", a rešata „pšetak".

Reč zrazumiełaja, što nad hetym pierakładańniem z biełaruščyny na polščynu dzieci, jakija jašče nawat litaraŭ nia wiedajuć, musiać šmat marnawać času i swajej dziciačaj enerhii. A wučycielka, jakoj nijak nia mohuć zrazumieć wučni, usim tracić roŭnawahu nerwaŭ i škoła zamianiajecca na instytucyju nerwowaha mučylišča. Wučycielka nerwujecca sabie, a dzieci, hledziačy na jaje, sabie. Karyści-ž z takoj škoły ani dla polskaj nacyi, ani dla biełaruskich dziaciej niama nijakaj.

Z hetaha jasna, što pačatkowaje nawučańnie dziaciej musić adbywacca ŭ zrazumiełaj dla wučniaŭ mowie. Dla našych dziaciej biełaruskich treba škoły biełaruskaj.

S—y.

BIADA i HORA.

Bajary, Niaświskaha paw. Jak kažuć, dzie koratka — tam i rwiecca, — tak i našamu biednamu sielaninu.

Ahulnaja biada i tak niamiłaserna ciśnie biełaruskuju wiosku, a da hetaj ahulnaj biady dałučajucca i biedy prypadkowyja.

Nadojčy ŭ našaj wakolicy zdaryŭsia pažar. U hetym pažary aprača budynkaŭ i majemaści zhareła čaćwiora dziaciej. Henaje zdareńnie tak uskałychnuła našu wakolicu, što ab im ludzi zabycca nia mohuć.

U druhich miascoch nie dajuć supakoju sekwestratary, apiswajučy za padatki ciałuški i karoŭki. Dakučajuć tak-ža i palicejskija z „pšepisami", kab pry chacie stajaŭ wiechać i kaduška z wadoj, jakimi byccam možna zatušyć pažar. Tymčasam hetkija pryłady ŭ wypadku pažaru aničahusieńki nia značać.

Na moj pohlad, — palicejskija „pšepisy" ad nijakaj biady nas nie ŭścierahuć. Nam treba praświačacca, a z aświetaj my lahčej pieramožam našyja biedy i pazbudziemsia hora.

Bajarac.

NIAMA DABRA.

Kluščany, Świancianskaha paw. Niama dabra kala nas. Ab dobrym nidzie nie pačuješ, a ŭsio dawiedaješsia ab kiepskich zdareńniach. Tam pjanyja pabjucca, a ŭ druhim miescy brat bratu haławu razabje, u inšym znoŭ miescy zaŭziata sudziacca adny z druhimi.

Niadaŭna zdaryŭsia wypadak, što palicyja padsačyła samahonačny brawarok i, kab zławić samahonščyka, nahladała, chto da brawarka padojdzie. Jak na niaščaście nadybaŭ na brawarok adzin chłapčuk i pačaŭ pryhladacca da hetaj mašyny. Palicyja, uhledziŭšy cikawaha chłapčuka, dawaj ławić jaho. A što palicyja rabiła zławiŭšy jaho, — wiedaje toj, chto čytaŭ Buračkowy „Chreśbiny Maciuka".

Kluščanski batrak.

NIEPRYZWAITYJA PASTUPKI.

Kiejpuny, Wil.-Trockaha paw. Žychary našaj wioski ŭsie biełarusy i za wyniatkam adnaho adstupnika—reńehata lubiać swajo rodnaje biełaruskaje. Hety-ž naš adstupnik uważaje siabie za wialikaha načalnika, bo jon hminnyja papiery raznosić, a časami ŭ jakuju wiosku i padjedzie na hminnym wozie na padatki. Pakul jon nia wiedaŭ šablonu pisańnia hminnych papieraŭ i nia mieŭ mahčymaści pakazać siabie načalnikam prad swaimi susiedziami, byŭ čaławiek, jak čaławiek. Ciapier-ža pačaŭ prajaŭlać usim swaju dzikaść. Prad hetym jon i z harełkaj nie zabaŭ-

---

— Kali ja za pana nie pajdu, — śmiajałasia jana.

Ich wočy spatkalisia i jana pačyrwanieła. Hetak žartujučy, dajšli da samaha Haradzišča. Tak im było sumna razychodzicca. Sonca pačało zachodzić u chmaru; jany stajali na pryzhoračku, zadumaŭšysia. Woś užo sonca zakaciłasia, ale nie — jašče pramieńčyk znajšoŭ ščylinku u chmarcy, dy prosta zaświaciŭ im u wočy.

— Heta na našu dolu sonca zaświaciła, — skazaŭ Amerykaniec.

— Jakto, na našu? — pytaje Anielka.

— A wot jak, — kaža Amerykaniec—i, łoŭka schiliŭšysia, pacaławaŭ jaje ŭ samyja wusny. Jana zadryžeła, chacieła paswarycca, ale ničoha... Jon-ža chacieŭ jašče raz, ale Anielka adskočyła i skazała: „nia možna, što pan!..

Anielka śpiešna išła da domu. Jana była niespakojnaja, zadumana. Nia było nijakaha sumniwu, što jany adrazu ŭlubilisia, choć hetaha słowa nie skazali; ale hawaryli ab hetym ichnyja wočy, a świedkaj byŭ toj pramieńčyk sonca, što cikawaŭ z pad chmary. Anielka, pastrapaŭšy ŭ chacie, pa wiačery doŭha zabaŭlałasia z dziadźkawymi dziećmi, a małuju Melačku caławała i tuliła da siabie, jak rodnaja maci. Była jana jakby ŭ haračcy i, lohšy ŭ paściel, horka płakała, až zasnuła.

. . . .

Luboŭ — heta ahoń. Biez ahniu ludzi nia mohuć žyć, ale jość tyki ludzi, katoryja ščyra nia lubili nikoha. Serca ichnaje jakby z lodu, niama horš, jak žyć z takimi.

Nia ŭsie ludzi ŭmiejuć abchodzicca z ahniom. I luboŭ časam baluča piačecca, horš, jak „žyža," a ŭ druhoha tak spalić serca, što jano astajecca pustym, jak niščymnaja jada, jak popieł. Jašče inšyja, „nowyja ludzi" światuju iskru lubowi topčuć nahami, zapaliwajuć jeje ŭ zapahanienym sercy, biezrazumna zahubliwajuć čužuju niawinnaść, a usim nia majuć supakoju i ščaścia. „Biada čaławieku adzinokamu, bo, jak upadzie, chto-ž jaho padojmie? Ale horšaja biada źwiazacca z čaławiekam biaz Boha i sumleńnia, katory ŭ niaščaści nie paddzieržyć, ale sam papchnie ŭ propaść. Kali-ž chto znajdzie ščyraha pryjaciela, dyk toj hetaki zdabyŭ sabie skarb najdarażejšy, ważniejšy ad hrošaj, ad nowych budynkaŭ, ad ziamli ŭradžajnaj.

Anielka dahetul jašče nikoha nia lubiła. Praŭda, jana śpiarša kryšačku zahledziłasia na staršaha syna ŭdawy Ahaty, na Jasia. Ale chutka prakanałasia, chto jon niedawierak dy pahany: haworyć najhoršyja słowy, lanujecca da raboty, zapiwajecca harełkaj. Tałkuje sialanam, što jon „sacialisty," značyć taki, katory choča ŭsich ludziej zraŭnawać, kab ani panoŭ, ani mužykoŭ nia było. Heta šmat kamu spadabałasia, ale Jaś staŭ tumanić, što i Boha niama, što ludzi radzilisia z małpy, što cerkwy i kaścioły saŭsim niepatrebny. Nu, u hetym dyk jon znajšoŭ prychilnikaŭ mała, aproč kilkoch žydkoŭ, bolš nichto nie chacieŭ jaho słuchać. A tuju małpu ŭziali ŭ prykazku: „razumny, jak Jaśkawa małpa."

Da Anielki Jaś časta padlizwaŭsia. Adnaho razu załawiŭ jaje ŭ humnie, ale jana pakazała, što maje wostryja paznohci, dyk „sacialisty" adstupiŭsia i z abdziortym nosam. Ad hetaha času Anielka zbrydziła „sacialista;" inakš jaho nie nazywała, jak małpaj. Serca jaje było wolnaje, zatoje tym bolš jano ciapier zaharełasia čystaj luboŭju dziawočaj, by taja świečka waskowaja pierad aŭtarom, połymiem jasnym, roŭnym. Jana pačuła dušoju, što Adam joj darahi na wieki, što jon joj sudžany.

(d. b.)

Закладайце Гурткі
Беларускага Інстытуту Гаспадаркі
і Культуры.

laŭsia, nia znaŭ hulniaŭ u karty. Ciapier jon užo wiedaje, kolki z butelki budzie poŭnych čarak harełki i skolki ŭ cełaj kałodzie kartaŭ „ačok.“ Śpiarša lubiŭ jon moładź bolš świedamuju, a ciapier pačaŭ jaje nienąwidzieć. Nadta-ž zajeŭsia jon ciapier na świedamuju nacyjanalna moładź i na biełaruskaje drukawanaje słowa.

U nas dawoli šmat chto čytaje „Bieł. Krynicu“ i biełaruskija knižki. Hetamu-ž renehatu heta ciapier pačało strašenna nie padabacca. Chočačy wykaranić biełaruščynu ŭ wioscy, kab padlizacca niekamu, naš adstupnik pačaŭ abiacać mnohim hminnyja pasady, kab tolki zmahalisia z prajawami biełaruskaha adradženskaha žyćcia. Jasna, što z hetkaj prapazycyi tolki paśmiajalisia świedamyja biełarusy, nie źwiarnuŭšy na heta nijakaj uwahi. Tady naš „načalnik“ prypomniŭ sposab carskich uradnikaŭ i pačaŭ strašyć świedamych biełarusaŭ turmoj i ssyłkaj. Kali-ž nie pamahli ŭsie sposaby „kulturnyja“, pačaŭ naš renehat zmahacca z biełaruskaj moładziaj sposabam jašče inšym.

Na druhi dzień Wialikadnia adbywałasia ŭ našaj wioscy wiečaryna. Na hetu wiečarynu pryšoŭ i naš načalnik „kulturna“ nastroiŭšy humar manapolkaj. Patancawaŭšy, jak miadźwiedź na rynku, minut piać, pačaŭ prajaŭlać humar manapolki. Pradusim staraŭsia aśmiašyć usio, što jość biełaruskaje, ale tak niaŭdała, što prysutnyja abliwalisia stydam ad haławy až da piat. Prysutnyja, nia mohučy ściarpieć maralnych udaraŭ, niepryzwaitaha aktara, uziaŭšy jaho za kaŭnier paprasili wyjści za dźwiery.

Nazaŭtra hety dziki swaimi pastupkami čaławiek, kab apraŭdać siabie za ŭčarajšaje, pačaŭ pahrozami prymušać, kab biełaruskaja moładź hawaryła papolsku. Kali-ž pahrozy ničoha nie pamahali, pačaŭ jon kidacca na ludziej z kułakami i čaŭpści ŭsialakija bredni.

Śmiecham, stydam i hańbąj pakryŭsia jon prad wačami ŭsiaje wioski.

Braty, zmahajmasia z dzikaściaj, wykaraniajma ciemru, jakaja tak hańbić nas. Uświedamlajmasia nacyjanalna i adradžajmasia duchowa, kab nia być padobnymi da źwiaroŭ.

Prakapowič.

Z Wilni.

„Kulturnaje“ pryswajeńnie. U niadzielu 10 m. m. Dyrekcyja Wilenskaj Radyo-stancyi wysyłała kancert polskaha choru Wil. Wučycielskich kursaŭ. Pamiž roznymi „Kujawiakami“, „Krakawiakami“ i inš. uplatalisia ŭ prahramu kancertu i biełaruskija narodnyja pieśni papolsku. A dyrekcyja R.-stancyi nie zadała sabie nawat trudu papieradzić ab hetym słuchača. Ci i heta pryswajeńnie(!) biełaruskaj kulturnaj majemaści maje być „na chwałę ojczyzny“?

Likwidacyja „Chatniaha promysłu“. Urad kooperatywu „Chatni promysł u Wilni“ sklikaje pieršy likwidacyjny schod na 3 lipnia s. h. a 15 hadz. u kwatery hr. A. Kaŭša pry wul. Letniaj Nr. 7 Paradak dnia: 1. Sprawazdača ŭradu z dziejnaści za hod 1928, 1929, 1930 i 1931, 2. pastanowa ab likwidacyi kooperatywu. 3. Wybary likwidacyjnaj kamisii. Druhi likwidacyjny schod z hetym samym paradkam dnia adbudziecca 17 lipnia s. h.

Za Urad Kooperatywu
(—) M. Huzoŭski.

Usiačyna.

Cikawaje źjawišča. Na estonskim wostrawie Cilsand zaŭważana niazwyčajna cikawaje źjawišča. Kala 6 hadziny ŭwiečary mora raptam susim stała spakojnaje i na wadzie dakładna była widać adbitka karabla, jaki płyŭ kala pabiarežža Śwecyi. Wostraŭ Cilsand ad bierahu Śwecyi znachodzicca za 225 kilametraŭ. Praz niekalki minut adbitka karabla zhinuła, a na hetym miescy pakazałasia adbitka wostrawa Daho, jaki znachodzicca ad Cilsandu za 50 kilametraŭ. Zusim wyrazna byli widać čaŭny pry bierazie i pradmiety, jakija ležali na bierazie wostrawa.

Doždž čyrwonych čarwiakoŭ. U Śwecyi dnia 9 m. m. zdaryŭsia dziŭny wypadak — wypaŭ doždž čyrwonych čarwiakoŭ, padobnych da daždžawikoŭ. Miljony čyrwonych čarwiakoŭ pakryli ziamlu. Śweckija meteorolohi ŭważajuć, što pawietranaja truba pryniesła adniekul hety niabywały doždž.

Staroje i sučasnaje pahanstwa. Wydatny katalicki piśmieńnik H. Bellok źmiaščaje ŭ amerykanskaj časopisi „Ameryka“ staćciu, u jakoj apiswaje sučasnaje i staroje pahanstwa.

Hety wydatny piśmieńnik dakazwaje, što ŭ ciapierašnija časy siarod narodaŭ, jakija choć farmalna ličacca i chryścijanskimi, wielmi šyrycca pahanizm. Ciapier my spatykajemsia wielmi časta z h. zw. „pieknaj“ literaturaj, piša H. Bellok, jakaja jość naskroź prasiaknuta pahanstwam. Upływy nowaha pahanstwa, każa Bellok, adčuwajem u presie, sudowych pracesach i hutarkach. Pahanstwam nazywajecca adsutnaść chryścijanskaha pačućcia. Nie ŭstrymliwanaja zmysłowaść — heta najbolšaja pryneda nowaha pahanstwa. Pryznawańnie za najwyšejšuju metu dačasnaj karyści jość kličam nowaha pahanstwa, każa Bellok, jakoje bolš hroznaje ad pahanstwa staroha. Sučasnaje pahanstwa adnym uzmacham choča źniščyć usiu minuŭščynu, nie pryznaje nijakaj tradycyi minułych wiakoŭ i imkniecca da źniščeńnia ŭsiaje asnowy, na jakoj apirajecca chryścijanskaja cywilizacyja.

Staroje pahanstwa mieła ideały, caniła ŭ čaławieku toje, što jość dobraje, aduchaŭlałasia krasoju i rozumam. Sučasnaje pahanstwa susim naadwarot — pahardžaje rozumam i wychwalaje baraćbu z krasoju, każa piśmieńnik. Jano tworyć muzyku biaz tonaŭ, maluje chaotyčnyja abrazy i ašukiwaje lohiku. Staroje pahanstwa pa swojmu pačuwała isnawańnie nadpryrodnyja rečy; a nowaje pahanstwa, ćwierdzić katalicki piśmieńnik, nia pryznaje ni Boha ni čorta. Ludzkaść nia moža doŭha być biaz ideałaŭ, każa Bellok, kali-ž u sučasnym pahanstwie znojdzie bahoŭ, to nia buduć heta fałšywyja bahi, ale złyja — i pakul ab hetym prakanajecca — papadzie ŭ satanizm.

Ab haspadarcy.

Hdzie, što, kali i jak? (3)

Niedachop jak chlaŭnoha tak i zialonaha hnoju treba łatać štučnymi hnajami (paraškami).

Na 1 ha dajecca tady 5-6 q*) kainitu (ŭvosieni, abo rannaj viasnoj), 2-3 q superfosfatu i 2—2 z pałovaj q čilijskaj saletry, abo azotniaku. Jak superfosfat, tak čilijskuju saletru i azotniak, dajecca za paru dzion prad siaŭboj. Tolki treba pamiatać, što nielha miašać prad siaŭboj superfosfatu z azotniakom. Poŭnaja porcyja chlaŭnoha hnoju pad kormnyja buraki musić być na 1 ha nia mienšaj 40 vazoŭ, pa 10 q kožny. U razie, kali-b davałasia pałavinnaja porcyja chlaŭnoha hnoju, druhuju pałavinu treba adpaviedna dapoŭnić štučnymi hnajami. Azotnaje štučnaje ŭhnajeńnie (saletra, azotniak, nitrofos) pad buraki nikoli nie dajecca za raz: cełaja porcyja dzielicca na try častki i 1-ja častka dajecca prad siaŭboj, a 2-ja i 3-ja, jak užo buraki abojdųć, praredziacca (pierasadziacca) i akapajucca.

Hrunt pad burak pryhataŭlajecca na zimu: hnoicca i arecca (hłyboka). Na viasnu pryhataŭlajecca tolki vierch hleby: vałočycca, spulchniajecca („drapakom“), vybaronyvajecca i ŭznoŭ akančalna vałočycca pad siaŭbu, ručnuju, abo mašynovuju (siejałkaj). Ručnaja siaŭba byvaje abo biespasiarednaja ŭ pole, abo spačatku ŭ rassadnik, a ŭ pole pierasadžyvajucca ŭžo hatovyja flansy. Pry pieršym sposabie pastupajecca hetak:

Pa zraŭnanym poli praciahivajecca ŭspomnieny ŭžo markier**) i pa naznačanych im radkoch robicca małym kałočkam jamački, adlehłyja ad siabie na 20—25 cm (8—12 calaŭ) i hłybokija 2 z pałavinaj cm. (1 cal) u hruntoch viazkich i nia bolš 5 cm. (2 calaŭ) u hruntoch sypkich. U hetyja jamački adnačasna ŭkidajecca pa 4—5 ziarniatak, zahrabajecca i ŭciskajecca. Na hruntoch kłustych možna siejć burak huściej, a na biednych — radziej.

Kali-b hrunty ciarpieli ad makra, źlivalisia pa daždžoch i byli nieprapusknymi dla daždžovaj vady, dyk sposab siaŭby burakoŭ na ich byŭ-by krychu inšym. Usio pole tady navoryvajecca ŭ małyja hradki, na hrabianioch katorych sadziacca buraki sposabam padanym vyšej. Čas siaŭby buraka: kaniec krasavika — travień.

Zasadžanyja buraki zvyčajna pryvałkovyvajucca ciažkim, hładkim vałam. Jak tolki burak abojdzie, jon zrazu hakujecca (akopyvajecca), a jak prarastuć užo 4 listki — adzinočycca (razsadžyvajecca, h. zn. u abyjšoŭšym kuściku burakoŭ pakidajecca tolki adno, najbolš raźvitaje kaliva, a rešta vyryvajecca) i ŭznoŭ pielicca i akopyvajecca. Ciapier-ža adbyvajecca i dadatkovaje azotnaje hnajeńnie „na list.“ Burak baicca „skarynki“ na hlebie i jaje treba niščyć usiakimi sposabami.

Burak raście ŭściaż i tamu musiŭ-by być źbirany z pola ŭ poznuju vosień. Nielha adnak z druhoha boku zabyvacca i ab tym, što jon vielmi čutki na prymarazki nia tolki viaśnianyja, ale i vasieńnija.

Pry kancy treba adznačyć, što kožnaj hlebie adpaviadaje asobny sort kormnaha buraka. Amal susim na vierchu hleby rastuć buraki Oberndorf'skija, krychu błybiej — Eskendorf'skija i Kirsches Ideal; jašče hłybiej siadziać francuskija Vauriac'i i anhielskija Mamuty. Dla bydła najbolš pažyŭnyja klinavatyja, biełyja i ružovyja buraki paŭcukrovyja, a taksama žoŭtyja i biełyja h. zv. piloty, siedziačyja ŭ ziamli davoli hłyboka. Adpaviedna da hłybki rostu kožnaha sortu buraka musić być hłybokaj i hleba.

Uradžaj kormnych burakoŭ z 1 ha kałyšacca pamiž 300—700 q (1875—4375 pudoŭ)

*) q—100 kg.—6 pudoŭ i 10 funtaŭ.

**) markier pad buraki heta wialikija hrabli, z redkimi, na 45—50 cm. ad siabie rasstaŭlenymi zubami.

Lon u haspadarčym sievazvarocie nia jość vielmi pieraborlivy, choć najlepš udajecca na kaniušyniščy, bulbianiščy, a taksama pa miašankach i azimych kałasistych zbažžavinach. Tolki nielha na toje samaje pole siejć lon čaściej, jak raz za 6-8 hadoŭ. Hleby vymahaje lon pulchnaj i prapusknoj, chutčej lahčejšaj, čymsia ciažejšaj. Čysty pierahnoj, jak i sypučy piasok i nadbytak vapny pad lon nie padchodziać. Dobra ŭdajecca lon i na „navinach“. Na prymarazki lon nia vielmi čutki; uschodziačamu lonu zatoje vielmi škodziać doŭhija, ściudzionyja viatry. Čutki taksama lon na ŭsiakaje zielle, asabliva — karanastaje, napr. pyrnik. Usia paŭnočna-ŭschodniaja Vilenščyna, u mienšaj miery — Navahradčyna, Paleśsie i Biełastoččyna majuć usie pryrodnyja varunki dla hadoŭli lonu.

Biespasiarednaha hnajeńnia chlaŭnym hnojem lon nia lubić. Z štučnych hnajoŭ pad lon najlepš apłačyvajucca hnai patašavyja, a taksama i fosfarnyja. Paśla akopovin i kaniušyny azotnych uhnajeńniaŭ pad lon možna nie davać.

Abrablańnie hleby pad lon musić być vielmi starannym. Vasieńniaja vorka, pa mahčymaści z prahłybleńniem, jość kaniečnaj. Viasnoj pole pad lon baranujecca i ŭspulchniajecca drapakom (spranžynoŭkaj). Kali z vosieni nia dany byŭ kainit, dyk dajecca jon ranna, viasnoj, tydni 2-3 prad pasievam. Superfosfat dajecca prad samym pasievam. Na lahčejšych hruntoch zamiest superfosfatu dajecca tomasšlak, za 10 dzion prad siaŭboj. Toje samaje z kainitam soli zamiest patašavaj. Porcyja štučnaha ŭhnajeńnia pad lon na ha vynosić: kainitu 5-6 q (abo 2-3 q patašavaj soli), superfosfatu—2-3 q (abo 3-4 q tomasšlaku) Z azotnych uhnajeńnicŭ dadajecca kala 1 q čilijskaj saletry, źmiašanaj prad razsiavańniem z suchim piaskom, dzieła roŭnamiernaści razsievu. Štučnyja hnai musiać być zaŭsiody prybaranavany (prykryty).

Siaŭbovaje nasieńnie lonu treba padbirać taksama vielmi staranna. Na našy varunki najlepš pryhodny „adsiavany“ lon daŭhuniec. Dobraje nasieńnie musić mieć dobry zapach, łosk, ściśnienaje ŭ žmieni—praślizhacca pamiž palcaŭ, u vadzie — tonuć, na ahni — z treskam adskakivać uvierch. Na ha davać treba nia mienš 120 kg. siamieńnia, vysieivanaha nakryž, dzieła roŭnamiernaści. Lon nielha siejć hłybiej 3-4 cm. i tamu najlepš byvaje hlebu prad siaŭboj zvałkavać. Pa zasiejeńni (i zabaranavańni) lohkuju hlebu (za sucha!) taksama vałkujuć. Čas siaŭby lonu ŭ nas kałyšacca pamiž 25 krasavikom i kancom červienia. Zvyčajna lepš siejć lon ranny, čymsia pozny.

Zasiejeny lon cierpić ad roznych chvarobaŭ, tamu siaŭbovaje nasieńnie najlepš byvaje zaŭsiody bajcavać (napr. u rastvory 1 litru 40 proc. formalinu u 300 litrach vady, praz 2 hadziny). Vielmi niebiaśpiečnym škodnikam lonu jość i h. zv. „hubilon“ (Cuscuta epilinum), zialenava-žaŭtavaja biaźlistaja raścina, akručyvajučajasia kala lnianoha kaliva i vysysajučaja jaho. Prociŭ hubilonu niama inšaha ratunku, jak dakładnaje čyščeńnie siaŭbovaha nasieńnia na lnianych tryjerach. Pasievy-ž lonu, u katorym akažycca hubilon, treba pavyryvać, abłažyć sałomaj, palitaj karasinaj, zapalić i zaarać. Utvaryŭšujusia pa zasievie „skarynku“ treba łamać; tolki nie baranoj(!), a vałam — „kalčatkaj,“ abo takim hładkim vałam, na katory abo panabivajucca lištvy, abo akrucicca łancuh. Pałoć lon treba ŭściaž, pakul jon nie dasiahnie 6—8 calaŭ (15—20 cm.).

Rviecca ŭ nas lon, kali kalivy jahonyja sfarbujucca zialona-žoŭta, spodnija listy apadajuć, a ŭvieś lon užo amal adćviŭ. Parvany lon abo viažać i staviać u małyja kopki („kapliččki“), abo sušać niaviazany. Apošni sposab budzie badaj lepšym, bo sałoma sochnie bolš roŭnamierna. Hałoŭki lonu abivajucca, abo abryvajucca na sumysnych hrabianioch.

Pry dobrym uradžai zahranicaj z ha majuć 50 q lnianoj sałomy, 6 q siamieńnia i hetulki-ž lnianoj miakiny. Paśla technolohičnaj pierarobki hetyja-ž 50 q lnianoj sałomy dajuć 8 q (50 pudoŭ) čystaha vałakna i 4 q (25 pudoŭ) pakułaŭ. Vyrachavana, što lon patrabuje ludzkoj pracy ŭ šeść razoŭ bolš, čymsia kałasistyja zbažžaviny.

Pry kancy zaznačyć treba, što naša sialanstva vielmi kryŭdzić samoha siabie, pradajučy lon niavytrapany i wiazany ŭ sałamianyja pierawiasły. A škoda, bo ŭ lonie naša budučynia.

inž. A. K.

Redaktar Jan Paźniak. Biel. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja № 6—10. Wydawiec A. Šutowič.